



Sygn. akt I PSKP 4/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło (sprawozdawca)

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa W. Z.

przeciwko (...) Bankowi Spółdzielczemu w C.

o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 3 lutego 2021 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w P.

z dnia 7 grudnia 2018 r., sygn. akt VI Pa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i znosząc postępowanie w zakresie
rozprawy apelacyjnej w dniu 7 grudnia 2018 r., przekazuje sprawę
Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania i
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w C. wyrokiem z dnia 2 listopada 2017 r. oddalił powództwo
W. Z. przeciwko (...) Bankowi Spółdzielczemu w C. o zasądzenia odszkodowania w

wysokości 36.000 zł wraz z odsetkami z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia.

W sprawie ustalono, że powódka W. Z. była zatrudniona w pozwanym (...) Banku Spółdzielczym w C. od dnia 21 maja 2003 r., przy czym od dnia 1 sierpnia 2007 r. na stanowisku dyrektora zespołu kadr, a od dnia 1 lutego 2016 r. na stanowisku dyrektora biura zarządu i kadr. Do zakresu obowiązków powódki na tym stanowisku należało między innymi wykonywanie ustalonych Kodeksem pracy i przepisami do niego wykonawczymi zadań kadrowych dotyczących pracowników Banku, wykonywanie zadań związanych z Regulaminem wynagradzania, z działalnością ZFSS, projektowanie i wdrażanie regulacji, współpraca z kancelariami radców prawnych oraz stanowiskiem ds. zgodności tworzonych przepisów wewnętrznych z ogólnie obowiązującymi aktami prawnymi, wykonywanie kontroli funkcjonalnej, a także przygotowywanie we współpracy z innymi komórkami organizacyjnymi materiałów i organizowanie posiedzeń Rady Nadzorczej, Zebrań Grup Członkowskich oraz Zebrań Przedstawicieli, nadzór nad merytoryczną poprawnością przygotowywanej dokumentacji na posiedzenia organów Banku, prowadzenie spraw członkowskich, organizacja procesu udzielania pełnomocnictw i prowadzenie rejestru pełnomocnictw.

W dniu 9 listopada 2016 r. Zarząd (...) Banku Spółdzielczego w C. podjął uchwałę nr (...) /2016 w sprawie zwołania Zebrań Grup Członkowskich oraz zwołania Nadzwyczajnego Zebrania Przedstawicieli (...) BS w C. Zgodnie z § 2 uchwały, Zebranie Grup Członkowskich dla członków z terenu Oddziału w B., P. i X. zostało zwołane na dzień 24 listopada 2016 r. w P., dla członków z terenu Oddziału w M. i Ż. - na dzień 25 listopada 2016 r. w Ż., a dla członków z terenu Oddziału w C. i Y. - na dzień 28 listopada 2016 r. w O. Jednakże zarówno w uchwale, jak i ogłoszeniu nie została zawarta informacja, w której grupie mają uczestniczyć członkowie przyporządkowani do Oddziału w W. Po ukazaniu się ogłoszenia Bank zaczął otrzymywać informacje między innymi od kuratora KNF, że członkowie zlikwidowanego Oddziału [...] są zdezorientowani, że zostali wykluczeni z uczestnictwa w Zebraniach Grup Członkowskich. Z uwagi na to Zarząd (...) Banku Spółdzielczego w C. uchwałą nr (...) /2016 z przyczyn organizacyjno-technicznych odwołał Nadzwyczajne Zebranie Przedstawicieli zaplanowane na dzień 19 grudnia

2016 r. i poprzedzające je Zebranie Grup Członkowskich zaplanowane na dni 24, 25 i 28 listopada 2016 r. Ogłoszenie o odwołaniu Zebrań Grup Członkowskich zostało zamieszczone w prasie lokalnej.

Uchwałą nr (...)/2016 z dnia 22 listopada 2016 r. Rada Nadzorcza Polskiego Banku Spółdzielczego w C. ustaliła liczbę grup członkowskich oraz przyporządkowanie członków Banku do poszczególnych grup członkowskich. Uchwałą nr (...)/2016 z dnia 22 listopada 2016 r. Zarząd pozwanego zwołał Zebranie Grup Członkowskich przed Zebraniem Przedstawicieli: dla członków z terenu Oddziału w M. i Ż. na dzień 7 grudnia 2016 r. w siedzibie Oddziału Banku w Ż.; dla członków z terenu Oddziału w B., P. i X. na dzień 7 grudnia 2016 r. w Restauracji „T.” w P.; dla członków z terenu Oddziału w C., Y. oraz członków z terenu Oddziału w W. na dzień 8 grudnia 2016 r. w Oranżerii Muzeum (...) w O. Pozwany Bank poniósł ponownie koszty w wysokości około 20.000 zł związane z zamieszczeniem ogłoszeń w prasie lokalnej i zwołaniem zebrań. Powódka, mimo że przed przygotowaniem projektu uchwały o zebraniu grup członkowskich oraz projektu ogłoszenia w prasie i posiedzeniem Zarządu pozwanego Banku w dniu 9 listopada 2016 r. miała wiedzę, że Oddział w W. został zlikwidowany, nie poinformowała Zarządu, że Rada Nadzorcza nie podjęła uchwały o przyporządkowaniu członków zlikwidowanego oddziału do innej grupy członkowskiej.

W protokole lustracji ustawowej w [...] Banku Spółdzielczym w C. za okres od 1 lipca 2013 do 30 czerwca 2016 r., przeprowadzonej przez Związek Rewizyjny Banków Spółdzielczych im. (...), stwierdzono nieprawidłowości w prowadzeniu dokumentacji członkowskiej, między innymi naruszenie § 11 pkt 2 Statutu w zakresie wykreślania członków Banku. Wskazano, że Bank ewidencjonował wszystkie udziały (zadeklarowane i wypowiedziane) na jednym koncie, a sposób prowadzenia dokumentacji członkowskiej nie pozwalał jednocześnie określić liczby członków. Z kolei w oparciu o zlecenie Prezesa Zarządu z dnia 31 sierpnia 2015 r., Zespół ds. Koordynowania Kontroli Wewnętrznej dokonał w okresie od 31 sierpnia 2015 r. do 15 września 2015 r. kontroli doraźnej. W raporcie pokontrolnym do najistotniejszych nieprawidłowości zaliczono brak ewidencji członków (...)BS w C. na dzień 30 czerwca 2015 r., prowadzenie procesu przyjmowania członków w

poczet (...)BS w C. niezgodnie z chronologią szczegółowo opisaną w statucie (...) Banku Spółdzielczego, brak jednolitego systemu dokonywania zapisów w rejestrze, deklaracjach członkowskich oraz ewidencji co do dat przyjęcia w poczet członków, a także dokumentowanie procesu wykreślenia członków z rejestru w związku z wypowiedzeniem członkostwa niezgodnie z zapisami statutu.

Po zmianie struktury pozwanego Banku w 2016 roku, do zakresu czynności powódki dodano prowadzenie spraw członkowskich. Wcześniej sprawami tymi zajmowała się G. L., która w 2015 r. z powodu nieprawidłowości w prowadzeniu tych spraw została zwolniona dyscyplinarnie. Po niej sprawami tymi zajmowała się W. B., a następnie B. S. Powódce nie zostały przekazane klucze do sejfów, gdzie były deklaracje członkowskie, nie otrzymała protokolarnego przekazania spraw. Gdy A. K. została odwołana z funkcji prezesa, powódka w październiku 2016 r. poinformowała nowy zarząd o sytuacji w rejestrze członków i aktach członkowskich. Utworzono zespół trzech pracowników do uporządkowania rejestru.

W dniu 25 listopada 2016 r. przez kuriera doręczono powódce pisemne oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, polegającego na: a) nieprawidłowym przygotowaniu do zwołania Zebrania Grup Członkowskich na dni 24, 25 i 28 listopada 2016 r., w sposób naruszający statutowe obowiązki informacyjne oraz powodujący dezinformację członków, w wyniku czego Zebrania Grup nie odbyły się w powyższych terminach, co naraziło pracodawcę na koszty oraz doprowadziło do zmniejszenia zaufania spółdzielców do Banku i Zarządu, czym powódka naruszyła obowiązek dbałości o dobro zakładu pracy i naraziła pracodawcę na szkodę; b) braku sumiennego i starannego wykonywania obowiązków pracowniczych wynikających z umowy z dnia 14 listopada 2003 r., przez niezachowanie należytego uporządkowania akt członkowskich, co przyczyniło się do konieczności dokonania nieplanowanych zmian organizacyjnych u pracodawcy w postaci zespołu powołanego ad hoc do usunięcia stanu nieprawidłowości; c) braku sumiennego i starannego wykonywania obowiązków pracowniczych wynikających z umowy z dnia 14 listopada 2003 r., przez nienależyte prowadzenie aktualnego rejestru członków, co uniemożliwiało lub znacząco utrudniało ustalenie faktycznej liczby członków, czym powódka naruszyła

obowiązek dbałości o dobro zakładu pracy i naraziła pracodawcę na szkodę; d) utracie zaufania pracodawcy wobec powódki jako dyrektora biura zarządu i kadr.

Sąd Rejonowy uznał, że strona pozwana wykazała, iż powódka nieprawidłowo przygotowała zwołanie Zebrań Grup Członkowskich na dzień 24, 25 i 28 listopada 2016 r. (tj. w sposób naruszający statutowe obowiązki informacyjne oraz powodujący dezinformację członków, w wyniku czego Zebrania Grup nie odbyły się w powyższych terminach, co naraziło pracodawcę na koszty oraz doprowadziło do zmniejszenia zaufania spółdzielców do Banku i Zarządu), czym naruszyła obowiązek dbałości o dobro zakładu pracy i naraziła pracodawcę na szkodę. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, powódka swoim zachowaniem dopuściła się rażącego niedbalstwa, gdyż mając wiedzę o tym, że Oddział pozwanego w W. został zlikwidowany, przed przygotowaniem projektu uchwały o zebraniu grup członkowskich oraz projektu ogłoszenia w prasie nie uprzedziła Rady Nadzorczej i Zarządu pozwanego Banku, że najpierw powinna zostać podjęta uchwała o przyporządkowaniu członków do grup członkowskich. Wskazana powyżej przyczyna dyscyplinarnego zwolnienia powódki została udowodniona przez stronę pozwaną i uzasadniała rozwiązanie łączącej strony umowy o pracę bez wypowiedzenia w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p.

Rozpoznając apelację powódki, Sąd Okręgowy w P. uznał zasadność podniesionych w niej zarzutów i wyrokiem z dnia 7 grudnia 2018 r. zmienił zaskarżone orzeczenie i zasądził od pozwanego Banku na rzecz powódki kwotę 36.000 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy, a także ocenę prawną tego stanu dotyczącą braku podstaw do rozwiązania z powódką umowy o pracę w trybie dyscyplinarnym z przyczyn wskazanych w pkt b, c i d oświadczenia pozwanego z dnia 24 listopada 2016 r. Nie zgodził się natomiast z oceną, że pierwsza z podanych przez pracodawcę przyczyn uzasadniała zastosowanie trybu rozwiązania umowy o pracę określonego w art. 52 k.p. Zdaniem Sądu drugiej instancji, mimo rzeczywiście zaistniałych po stronie powódki pewnych niedociągnięć w wykonaniu obowiązków wynikających z zakresu czynności, nie można jej zachowaniu przypisać winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa, a ciężar

gatunkowy przyczyny określonej w pkt a oświadczenia pracodawcy o rozwiązaniu łączącej strony umowy o pracę nie uzasadniał zastosowania wobec apelującej trybu dyscyplinarnego zakończenia stosunku pracy. Powódka zajmowała odpowiedzialne stanowisko w strukturze organizacyjnej pozwanego, wcześniej nie było do jej pracy zastrzeżeń, a w ostatnim czasie zwiększono jej zadania, stąd zastosowany tryb rozwiązania umowy o pracę był nieadekwatny do wagi zarzuconych jej przewinień.

Powyższy wyrok został zaskarżony skargą kasacyjną przez stronę pozwaną. W podstawach skargi skarżący podniósł zarzut naruszenia przepisów: 1) art. 97 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 5 k.p.c., przez odmowę dopuszczenia do sprawy w charakterze pełnomocnika pozwanego aplikantki adwokackiej M. R., która stawiała się na rozprawie w dniu 7 grudnia 2018 r. z kopią pełnomocnictwa, zaznaczając, że oryginał powinien dotrzeć do Sądu w terminie 3 dni, gdyż został wysłany pocztą w dniu rozprawy, a także brak odroczenia rozprawy o kilkanaście minut w celu umożliwienia uczestnictwa w rozprawie stronie powodowej, czego skutkiem jest nieważność postępowania w postaci pozbawienia obydwu stron możliwości obrony swych praw; 2) art. 52 § 1 pkt 1 k.p. w związku z art. 100 § 2 pkt 4 k.p., przez jego niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię, a w konsekwencji przyjęcie w ustalonym stanie faktycznym, że nieprawidłowe przygotowanie przez osobę zajmującą kierownicze stanowisko zwołania Zebrania Grup Członkowskich Pozwanego Banku na 24, 25 i 28 listopada 2016 r., tj. w sposób naruszający statutowe obowiązki informacyjne oraz powodujące dezinformacje członków, w wyniku czego Zebrania Grup nie odbyły się w powyższych terminach, co naraziło pozwanego na znaczne koszty oraz doprowadziło do utraty zaufania spółdzielców do pozwanego, nie stanowi ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, w szczególności w świetle brzmienia przepisu art. 100 § 2 pkt 4 k.p.

Z powołaniem się na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy, przez oddalenie powództwa w całości; ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego Banku zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu skargi wskazano, że ustanowiona w sprawie pełnomocnik pozwanego Banku nie mogła stawić się na rozprawę przed Sądem Okręgowym w P. wyznaczoną na dzień 7 grudnia 2018 r. godzinę 10:30, z uwagi na zaistniałą w dniu rozprawy o poranku awarię samochodu w W. Z tego powodu została w trybie pilnym przygotowana substytucja dla aplikantki adwokackiej M. R. z P. tak, aby mogła ona zdążyć na rozprawę oraz reprezentować interesy pozwanego. Substytucja w oryginale została opłacona opłatą skarbową oraz wysłana listem poleconym do Sądu w dniu rozprawy, a aplikantka adwokacka dysponowała kopiami powyższych dokumentów. Z przyczyn oczywistych, nie można było doręczyć aplikantce z P. ani Sądowi orzekającemu oryginału substytucji przed lub w trakcie rozprawy. Aplikantka zapewniła jednak, że oryginał zostanie doręczony w terminie trzech dni. Pozwany poinformował aplikantkę adwokacką o czynnościach do wykonania na tej rozprawie, w tym między innymi o chęci prowadzenie rozmów ugodowych, częściowo uwzględniających roszczenie powódki. Rozprawa w dniu 7 grudnia 2018 r. była kluczowa, gdyż doszło na niej do zamknięcia rozprawy i wydania wyroku. Skarżący podkreślił, że na poprzedniej rozprawie apelacyjnej Sąd zachęcał strony do zawarcia ugody i z tego powodu odroczono rozprawę. Zasadne było zatem rozpoczęcie kolejnej rozprawy od wywiedzenia, czy strony nadal nie widzą możliwości polubownego zakończenia sporu. Sąd rozpatrujący sprawę nie tylko nie poczekał kilkanaście minut na stronę powodową, która była w drodze na rozprawę i miała opóźnienie na trasie z uwagi na złe warunki drogowe (o czym poinformowano Sąd telefonicznie), ale także do czynności nie została dopuszczona aplikantka adwokacka reprezentująca stronę pozwaną, działająca na podstawie upoważnienia, którego oryginał został nadany listem poleconym w dniu rozprawy, a którego kopię aplikantka przedłożyła Sądowi. W sprawie doszło zatem do pozbawienia strony pozwanej możliwości obrony swoich praw i być może także do pozbawienia obrony praw strony powodowej, gdyż jak wyraźnie odzwierciedla protokół z rozprawy, strona powodowa dotarła tylko na ogłoszenie wyroku, a sprawa zakończona została o 10:45, czyli 15 minut po jej rozpoczęciu. Z informacji posiadanych przez pozwanego wynika, że powódka oraz jej pełnomocnik informowali o swoim opóźnieniu Sąd, prosząc o odroczenie rozprawy.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności rozważenia wymaga podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut nieważności postępowania, ponieważ ewentualne potwierdzenie zasadności tego zarzutu musi spowodować najdalej idące skutki procesowe określone w art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 386 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.

Oceniając trafność tegoż zarzutu, warto zauważyć, że w świetle orzecznictwa sądowego, nieważność postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. zachodzi wówczas, gdy strona procesu, wbrew swej woli, zostaje faktycznie pozbawiona możliwości działania (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 1961 r., 3 CR 953/60, "Nowe Prawo" 1963 nr 1, s. 117 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 stycznia 1999 r., II PR 371/65, OSNCP 1966 nr 10, poz. 172 i z dnia 27 maja 1999 r., II CKN 318/98, niepublikowany). Przytoczona podstawa nieważności postępowania jest spełniona, jeżeli z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, których nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji, strona - wbrew swej woli - nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 czerwca 1974 r., II CR 155/74, OSPiKA 1975 z. 3, poz. 66; z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 34/98, Prok. i Pr. 1999 nr 5, poz. 41 - dodatek; z dnia 10 maja 2000 r., III CKN 416/98, OSNC 2000 nr 12, poz. 220; z dnia 10 lipca 2002 r., II CKN 822/0; niepublikowany; z dnia 28 listopada 2002 r., II CKN 399/01, niepublikowany i z dnia 22 maja 2014 r., IV CSK 545/13, niepublikowany). Sytuacja taka zachodzi, między innymi, gdy wady zawiadomienia o terminie rozprawy, jedynej albo bezpośrednio poprzedzającej wydanie orzeczenia, uzasadniały odroczenie rozprawy, a sąd rozpoznał sprawę i wydał orzeczenie (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 lipca 1974 r., II CR 331/74, OSNC 1975 nr 5, poz. 84; z dnia 15 stycznia 1999 r., II CKN 139/98, LEX nr 1214381; z dnia 6 marca

2002 r., III RN 12/01, niepublikowany; z dnia 8 stycznia 2004 r., I CK 19/03, niepublikowany; z dnia 15 grudnia 2006 r., I PK 122/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 325; z dnia 7 lutego 2013 r., II CSK 325/12, niepublikowany). Ten przejaw nieważności występuje też w przypadkach, gdy o rozprawie bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku została zawiadomiona strona, a nie jej pełnomocnik procesowy i ani strona, ani pełnomocnik nie wzięli udziału w tej rozprawie (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 października 1972 r., III CRN 236/72, LEX nr 7156; z dnia 4 września 1996 r., III ARN 33/96, OSNAPiUS 1997 nr 6, poz. 89; z dnia 11 września 1997 r., II UKN 228/97, OSNAPiUS 1998 nr 13, poz. 405). Analogiczny skutek wywołuje nieobecność pełnomocnika spowodowana niezawiadomieniem go o terminie rozprawy i to nawet wtedy, gdy sama strona została zawiadomiona o terminie rozprawy i wzięła w niej udział. Oczywiste jest bowiem, że pozbawienie pełnomocnika możliwości udziału w ostatniej (jedynej) rozprawie przed wydaniem wyroku, na której wyjaśniane są zasadnicze, z punktu widzenia zarzutów strony, okoliczności sprawy, pozbawia ją fachowej pomocy prawnej w bardzo istotnej części postępowania, czego nie da się już naprawić w toku kolejnych czynności.

W przedmiotowej sprawie skarżący upatruje nieważności postępowania w niedopuszczeniu mającej reprezentować stronę pozwaną aplikantki adwokackiej do udziału w rozprawie apelacyjnej przed Sądem Okręgowym w P. bezpośrednio poprzedzającej wydanie zaskarżonego wyroku.

Z protokołu rozprawy apelacyjnej z dnia 7 grudnia 2018 r. (k. 327 a.s.) wynika, że z upoważnienia adwokat S. S. w imieniu pozwanego na rozprawę stawiała się aplikantka adwokacka M. R., która złożyła skan upoważnienia i wniosła o tymczasowe dopuszczenie jej do udziału w sprawie w charakterze pełnomocnika strony, zobowiązując się do złożenia oryginału upoważnienia w terminie trzech dni. Sąd postanowił odmówić dopuszczenia do udziału w sprawie w charakterze pełnomocnika pozwanego aplikantki adwokackiej M. R. Samo wystawione przez adwokat S.S-J. upoważnienie dla aplikantki adwokackiej M.R-K. do reprezentowania pozwanego Banku w niniejszej sprawie w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w P. wpłynęło zaś do biura podawczego tego Sądu w dniu 11 grudnia 2018 r. (k. 331 a.s.).

Dokonując oceny zaistniałej sytuacji procesowej, trzeba przyznać, że samo udzielenie pełnomocnictwa nie jest równoznaczne z jego pisemnym udokumentowaniem. Pojęcie "pełnomocnictwa", z jednej bowiem strony, oznacza pochodzące od mocodawcy umocowanie pełnomocnika do działania w jego imieniu, z drugiej zaś - dokument stwierdzający to umocowanie. Udzielenie pełnomocnictwa (rozumianego jako umocowanie) może nastąpić w dowolnej formie, ustnej lub pisemnej. Wymogiem skuteczności aktu udzielenia pełnomocnictwa i w konsekwencji podejmowania czynności procesowych przez pełnomocnika w imieniu mocodawcy jest wykazanie przed sądem tego umocowania odpowiednim dokumentem. W myśl art. 89 § 1 k.p.c., pełnomocnik obowiązany jest przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy pełnomocnictwo (rozumiane jako dokument potwierdzający umocowanie) z podpisem mocodawcy lub wierzytelny odpis pełnomocnictwa (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2006 r., I CZ 8/06, OSP 2006 nr 12, poz. 141; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2006 r., I PK 124/06, Monitor Prawa Pracy 2007 nr 5, poz. 256 i orzeczenia tam powołane). W rezultacie przyjmuje się, że dokument pełnomocnictwa i jego wydanie nie mają znaczenia konstytutywnego, gdyż taki charakter posiada samo udzielenie umocowania (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 marca 2008 r., II PK 235/07, OSNP 2009 nr 15-16, poz. 198 i z dnia 13 września 2011 r., I UK 78/11, LEX nr 1084699 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 2008 r., II UK 75/08, LEX nr 785529). Dokument pełnomocnictwa jest jednakże niezbędnym dowodem potwierdzającym istnienie umocowania pełnomocnika do działania w imieniu strony. Dowód ten nie podlega zastąpieniu żadnym innym środkiem dowodowym, gdyż wobec sądu i strony przeciwnej za pełnomocnika działającego z właściwym umocowaniem może uchodzić tylko osoba, która wykazała swe umocowanie odpowiednim dokumentem pełnomocnictwa (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2003 r., III CZP 54/03, Prokuratura i Prawo 2004 Nr 4, poz. 33 oraz z dnia 23 marca 2006 r., II CZ 11/06, LEX nr 196611).

Jak wskazano wyżej, art. 87 § 1 k.p.c. nakłada na pełnomocnika obowiązek dołączenia przy pierwszej czynności procesowej do akt sprawy pełnomocnictwa z podpisem mocodawcy lub wierzytelnego odpisu pełnomocnictwa. Z przepisu tego

wynika więc obowiązek przedłożenia dokumentu pełnomocnictwa zawierającego podpis mocodawcy (lub wierzytelny odpis tego pełnomocnictwa), a nie jedynie obowiązek uprawdopodobnienia faktu udzielenia pełnomocnictwa. Zgodnie jednak z art. 97 § 1 k.p.c., po wniesieniu pozwu sąd może dopuścić tymczasowo do podjęcia naglącej czynności procesowej osobę niemogącą na razie przedstawić pełnomocnictwa. Dopuszczając tymczasowo do udziału w sprawie osobę działającą bez pełnomocnictwa, sąd powinien równocześnie wyznaczyć termin, w ciągu którego osoba taka powinna je złożyć albo przedstawić zatwierdzenie swej czynności przez stronę. Jeżeli termin upłynął bezskutecznie, sąd pominie czynności procesowe tej osoby (art. 97 § 2 k.p.c.).

Przepis art. 97 k.p.c. ustanawia - w interesie strony - koncesję od obowiązku wynikającego z art. 89 k.p.c., zezwalając na to, by w jej imieniu ze skutkiem prawnym, choć tylko tymczasowo, działała osoba niemogąca na razie przedstawić pełnomocnictwa. Możliwość ta jest aktualna wtedy, gdy brak udziału tej osoby, mając na względzie charakter czynności procesowej, pociągnie za sobą uszczerbek dla strony, a zarazem jest prawdopodobne, że pełnomocnictwo zostanie przez tę osobę złożone, względnie, że dokonane przez nią czynności zostaną zatwierdzone przez stronę. Koncesja ta nie jest uzależniona od tego, by doraźna niemożność przedstawienia pełnomocnictwa wynikała jedynie z przyczyn obiektywnych, niezależnych od strony lub pełnomocnika. Nieistotne jest także to, czy osoba niemogąca przedstawić pełnomocnictwa była świadoma tego stanu rzeczy, czy też przystąpiła do czynności (rozprawy) w przekonaniu, że jest prawidłowo umocowana. Ochronie interesów drugiej strony procesu służy w tym przypadku możliwość uzależnienia dopuszczenia od zabezpieczenia kosztów (art. 97 § 1 zdanie drugie k.p.c.) i żądania od osoby działającej bez umocowania zwrotu kosztów spowodowanych tymczasowym dopuszczeniem (art. 97 § 2 zdanie trzecie k.p.c.). Przepis art. 97 k.p.c. odnosi się przy tym nie tylko do dopuszczenia do czynności osoby, która może być pełnomocnikiem procesowym, lecz także aplikanta adwokackiego lub radcowskiego, który nie może być wprowadzany pełnomocnikiem, lecz może - jako zastępca adwokata (art. 77 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze, jednolity tekst: Dz. U. z 2019 r., poz. 1513 ze zm.) lub - odpowiednio - radcy prawnego (art. 351 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach

prawnych, jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 2115 ze zm.) dokonywać czynności procesowych właściwych dla pełnomocnika procesowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2011 r., IV CSK 172/11 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2018 r., V CSK 188/17).

Hipoteza art. 97 k.p.c. obejmuje sytuację, gdy osobie, która chce przedsięwziąć czynności procesowe, nie mogąc wylegitymować się stosownym pełnomocnictwem, strona jeszcze nie udzieliła pełnomocnictwa (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 2008 r., III CZP 22/08, LEX nr 450155), jak również sytuację, gdy takie pełnomocnictwo zostało już udzielone, lecz z różnych przyczyn nie zostało przedłożone w sądzie w czasie, gdy należy przedsięwziąć określone czynności procesowe. W tym drugim przypadku - adekwatnym do sytuacji, która miała miejsce w sprawie - istotną okolicznością uzasadniającą zastosowanie art. 97 k.p.c. jest wysoki stopień uprawdopodobnienia faktu udzielenia pełnomocnictwa procesowego.

Jak wynika z brzmienia art. 97 § 1 k.p.c., tymczasowe dopuszczenie do podjęcia naglącej czynności procesowej nie ma obligatoryjnego charakteru i zależy od ograniczonego uznania sądu. Sąd powinien ocenić nie tylko to, czy czynność ma istotnie naglący charakter i to, czy osoba działająca bez umocowania w ogóle może występować w roli pełnomocnika procesowego. Sąd powinien również wziąć pod uwagę, czy z uwzględnieniem ogółu okoliczności sprawy dopuszczenie do działania osoby niemogącej na razie przedstawić pełnomocnictwa odpowiada woli strony i czy jest prawdopodobne, że osoba działająca bez umocowania przedstawi pełnomocnictwo lub jej czynności zostaną przez stronę zatwierdzone. Jeżeli ocena ta wypada twierdząco, dopuszczenie do podjęcia czynności jest uzasadnione. Nie powinno ono natomiast mieć miejsca, jeżeli z okoliczności sprawy wynika, że złożenie pełnomocnictwa lub zatwierdzenie dokonanej czynności nie nastąpi lub jest wysoce nieprawdopodobne (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 1935 r., C III 13/35, Zb. Orz. 1936, poz. 163 oraz z dnia 9 grudnia 1935 r., C.II.1823/35, Zb. Orz. 1935 nr VII, poz. 285).

Pojęcie "nagłej czynności procesowej" w rozumieniu art. 97 § 1 k.p.c. może dotyczyć także czynności polegającej na reprezentowaniu strony na rozprawie przed sądem odwoławczym (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 grudnia 2011 r.,

IV CSK 172/11, niepublikowany; z dnia 24 kwietnia 2013 r., IV CSK 605/12, LEX nr 1365717; z dnia 25 czerwca 2015 r., V CSK 534/14, niepublikowany; z dnia 23 czerwca 2020 r., V CSK 520/18, LEX nr 3039810; a także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2018 r., V CSK 188/17, LEX nr 2475063). Wprawdzie zawiadomienie o rozprawie jest doręczane pełnomocnikowi strony (w razie jego ustanowienia) z odpowiednim wyprzedzeniem, umożliwiającym przedsięwzięcie odpowiednich czynności organizacyjnych w celu zapewnienia udziału pełnomocnika procesowego strony w posiedzeniu sądu, ale nie sposób wykluczyć sytuacji nagłych, nieprzewidzianych, uniemożliwiających planowany udział pełnomocnika strony w rozprawie i konieczność jego zastąpienia przez pełnomocnika substytucyjnego lub aplikanta. W takim przypadku pełnomocnik procesowy strony nie zawsze ma możliwość (np. ze względu na czas do tego niezbędny) przesłania pełnomocnictwa substytucyjnego lub upoważnienia dla osoby, która w jego zastępstwie stawi się na rozprawie. Podejmowanie przez pełnomocnika strony czynności na rozprawie przed sądem odwoławczym cechuje to, że nie można ich przedsięwziąć w terminie późniejszym, gdyż, co do zasady, po przeprowadzeniu rozprawy powinien zapaść wyrok kończący postępowanie w sprawie. Ze względu na dynamiczny charakter rozprawy nie można też z góry przewidzieć rodzaju wszystkich czynności procesowych, które będzie musiał przedsięwziąć pełnomocnik procesowy.

Wracając na grunt niniejszej sprawy, wypada stwierdzić, że czynność polegająca na wzięciu udziału w wyznaczonym na rozprawę posiedzeniu przed Sądem Okręgowym w P. w dniu 7 grudnia 2018 r., na którym zamknięto rozprawę apelacyjną i wydano zaskarżony wyrok, była czynnością nagłą w rozumieniu art. 97 § 1 k.p.c. Udział w tym posiedzeniu, z racji jego charakteru, miał istotne znaczenie dla obrony interesów strony. Zamknięcie rozprawy stanowi ostateczny kres możliwości powoływania faktów i dowodów, a także prezentacji argumentacji prawnej. Niedopuszczenie aplikantki adwokackiej - w zastępstwie pełnomocnika procesowego pozwanego Banku - do udziału w tym posiedzeniu pozbawiło stronę skarżącą możliwości obrony jej praw i skutkowało nieważnością postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c.

Stwierdzenie nieważności postępowania jest niezależne od wpływu tej wady na wynik sprawy, ponieważ wada ta niweczy walor prawny dotychczasowego postępowania. Sprawia to, że Sąd Najwyższy nie może w ogóle przystępować do merytorycznej kontroli kasacyjnej zakwestionowanego orzeczenia, gdyż w takiej sytuacji wyłączona jest potrzeba, a nawet możliwość, wykazywania związku przyczynowego między nieważnością postępowania a wynikiem sprawy. W razie stwierdzenia nieważności postępowania przed sądem drugiej instancji, Sąd Najwyższy zobowiązany jest więc uchylić zaskarżone orzeczenie, znieść postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością, oraz przekazać sprawę do ponownego rozpoznania sądowi, który wydał zaskarżony skargą kasacyjną wyrok.

W niniejszej sprawie bezprzedmiotowe stały się zatem rozważania na temat zasadności podstaw kasacyjnych w pozostałym zakresie. Ustalenia faktyczne poczynione w warunkach nieważności i prawidłowość innych czynności procesowych przeprowadzonych w nieważnym postępowaniu są bowiem pozbawione znaczenia, gdyż wada, jaką zostało dotknięte postępowanie, wyłącza możliwość snucia jakichkolwiek dywagacji w oparciu o jego wyniki (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 maja 1997 r., II CKN 70/97, LEX nr 50795; z dnia 13 lutego 2004 r., IV CK 61/03, LEX nr 151638; z dnia 13 maja 2005 r., IV CK 620/04, niepublikowany; z dnia 18 marca 2008 r., IV CSK 539/07, LEX nr 371829; z dnia 2 lutego 2012 r., II UK 144/11, LEX nr 113599).

Kierując się przedstawionymi motywami i opierając się na treści art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 386 § 2 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.